Stowarzyszenie Spadkobierców Polskich Kombatantów II Wojny Światowej wyraża zdecydowany sprzeciw wobec ewidentnych już działań władz Rzeczypospolitej Polskiej, mających na celu lokalizację amerykańskiej broni jądrowej wraz ze zwiększeniem liczebności wojsk Stanów Zjednoczonych USA na terytorium naszej Ojczyzny.
Nie zgadzamy się, aby wojska amerykańskie, wyposażone w broń masowego rażenia, wycofane z terytorium Niemiec, zostały przeniesione do Polski.
Działania takie już od dłuższego czasu podejmują najwyższe czynniki władz Rzeczypospolitej Polskiej na czele z Prezydentem Państwa i Premierem Rządu. Działania te, pod płaszczykiem innych zdarzeń, są perfidnie eskalowane. Celem ich jest uczynienie na terytorium Polski „państwa frontowego", jako forpoczty inicjującej wojnę z Federacją Rosyjską.

Etapami realizacji tego celu są:

1. Świadome wywołanie i podsycanie uczucia strachu oraz sterowanie nim w skali całego Narodu, pod pretekstem tzw. pandemii koronawirusa.
Obecne władze Rzeczypospolitej Polskiej świadomie wywołały strach wśród obywateli Polski, nadal go podsycają i sterują nim. Narzędziem uzyskiwania stałych tego efektów jest ustanowione „prawo": zakaz swobody wyjścia z domostw, zakaz zbiorowego komunikowania się ludności, zakaz zgromadzeń publicznych i nakaz przymusowych szczepień. "Prawo" to nie dopuszcza prezentacji poglądów innych i faktów sprzecznych z rządową polityką, wyrażanych przez polskich, jak i zagranicznych przedstawicieli służby zdrowia, wielu dziedzin nauki na czele z naukami medycznymi. Fakty te stanowią dowód na kłamstwa i fałszerstwa władz na temat tzw. „pandemii" koronawirusa.
Protestujemy przeciw takim metodom i formom sprawowania władzy w Rzeczypospolitej Polskiej.
Wyrażamy zdecydowane poparcie dla Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wiedzy o Szczepieniach STOP - NOP, jako organizatora społecznego protestu przeciw nakazowi przymusowych szczepień, który został zorganizowany w dniu 6.06.2020r. przed gmachem Urzędu Rady Ministrów.

2. Podpisana 12.05.2020r. przez Prezydenta RP „Strategia bezpieczeństwa narodowego" jednoznacznie i pięciokrotnie wskazująca na „jedynego i zagrażającego nam wroga" – Rosję.
W całości popieramy stanowisko wyrażone wobec „Strategii.." przez Narodowy Front Polski, gdyż: „W polskim interesie są normalne, dobrosąsiedzkie stosunki z Rosją, a nie czynienie wroga… Nie jest w polskim interesie robić sobie wroga z sąsiada, w dodatku Słowianina".
Negatywne opinie co do treści „Strategii…" wyraziło wielu znawców przedmiotu, w tym byłych wojskowych. Niestety, aktualna władza nie chce pochylić się nad merytorycznymi prognozami i opracowaniami inaczej myślących niż reprezentanci ich samych. Władza nie wyciąga żadnych wniosków z treści książki – wywiadu z Generałem M. Różańskim pod znamiennym tytułem „Dlaczego przegramy wojnę z Rosją", z pracy Gen. M. Ojrzanowskiego „Co nowy prezydent o wojsku wiedzieć powinien", z artykułu Red. Nacz. Przeglądu Socjalistycznego Andrzeja Ziemskiego „Broń jądrowa w Polsce?" (Przegląd Socjalistyczny, maj 2020).
Także oceny innych źródeł unaoczniają, że „Strategia…" jest dokumentem niekompletnym i niespójnym, stanowiącym zbiór haseł w znaczącym stopniu niemożliwych do zrealizowania.

„Strategia…" nie gwarantuje i nie zabezpiecza podstawowego warunku zachowania suwerenności Państwa Polskiego w zakresie nadzoru nad wojskami obcego państwa stacjonującymi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zasadniczy cel „Strategii…", to przygotowanie Państwa do ofensywnej wojny, a nie do fizycznego przetrwania Narodu na wypadek działań wojennych, jakie rozgrywać się będą na terytorium Polski. Tę zasadniczą kwestię - zapewnienie zachowania tkanki biologicznej Narodu, czyli fizycznego przeżycia w czasie zagrożenia wojennego i wojny - „Strategia…" pomija milczeniem.
Tymczasem uznanie Federacji Rosyjskiej za główne zagrożenie dla Polski i przesunięcie amerykańskiej broni jądrowej z terytorium Niemiec do Polski, w przypadku podjęcia działań wojennych, staje się wyrokiem skazującym Polski na rolę głównego teatru działań bojowych z użyciem tej broni, czyli terytorium głównych uderzeń stron walczących.

3. Zapowiedzi władz RP o zwiększeniu liczebności wojsk amerykańskich w Polsce poprzez ich dyslokację z terytorium Niemiec do Polski, które miały miejsce po oficjalnych informacjach światowych mediów o protestach narodu niemieckiego przeciw dalszemu stacjonowaniu na ich terytorium amerykańskich garnizonów wyposażonych w broń jądrową.
Jeśli przyczyna podpisania 12.05.2020r. przez Prezydenta RP „Strategii bezpieczeństwa narodowego" mogła (jeszcze w maju!) sprawiać obiektywne wrażenie braku manipulacji, to aktualnie (bo na początku czerwca br.!), przyczyna nadania jej statusu prawnego dokumentu staje się klarowna. „Strategia bezpieczeństwa narodowego" z dnia 12.05.2020r. była zapowiedzią i jest wstępem do oficjalnego wystąpienia nie tyle o zwiększenie liczebności wojsk amerykańskich w Polsce, co o umieszczenie broni jądrowej na terytorium Polski. W zapowiedzi władz RP o zwiększeniu liczebności wojsk amerykańskich w Polsce, milczeniem pomija się problem najbardziej żywotny dla Narodu Polskiego - instalację amerykańskiej broni jądrowej na terytorium Polski. Jeśli „Strategia…" jednoznacznie i kilkakrotnie wskazała na Rosję, jako „jedynego i zagrażającego nam wroga", to władza wbija w świadomość Narodu przekonanie, iż tak jest, po to aby Naród wojnę zaakceptował, aby nie było masowych sprzeciwów i aby władza mogła łatwo poprowadzić „polskie mięso armatnie" na śmierć, nazywając to „zaszczytem" obrony Polski.

Wyrażamy zdecydowany protest wobec antynarodowej polityki podżegaczy wojennych. Jednoznacznie popieramy stanowisko Porozumienia Socjalistów wyrażone w oświadczeniu z okazji 75. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem: „Tragiczne dla narodu i państwa skutki II wojny światowej powinny owocować w polskiej myśli politycznej refleksją, że już nigdy więcej, za żadną cenę, nie powinniśmy dopuścić do sytuacji, w której ziemie polskie mogą stać się polem bitwy i konfrontacji europejskiej, czy globalnej".

Konstatujemy, że władza nie chce wyciągać wniosków ani z historii, ani ze współczesności; żadnych wniosków z dokumentów wojennych, na jakie wskazują opracowania: „Kto odpowiada za klęskę wrześniową" Fundacji Oratio Recta, czy „Kto wydał wyrok na miasto" A. Sowy, żadnych wniosków z wydarzeń powojennych. Polacy nie zapomnieli o polskiej koncepcji Adama Rapackiego uczynienia w Europie Środkowo-Wschodniej strefy bezatomowej, zwanej „planem Rapackiego". Polacy pamiętają koncepcję Urho Kekkonena, że: „Przyjaciół należy mieć blisko, a wrogów daleko od siebie", po to aby państwa z sobą sąsiadujące nigdy nie wchodziły na drogę wojny.

Przykładem troski o interes własnego narodu i państwa był Prezydent Generał de'Gaulle, który odmówił Amerykanom dłuższego pobytu na terytorium Francji, poza okresem ustalonym powojennymi traktatami. Tak, jak Francuzi w latach 60-tych, tak dziś czynią to Niemcy…

Na tym tle nasza Ojczyzna jest dziś haniebnym przykładem antynarodowego podżegania wojennego: czynią to ludzie sprawujący dziś najwyższe władze w Państwie Polskim. Twierdzenia władz, jakoby zwiększenie stanu osobowego US Army było najpewniejszą formą zapewnienia bezpieczeństwa, jest kontynuacją antypolskiego stanowiska, jakie w 2016 roku wyrażał A. Macierewicz, witając w Polsce pierwsze garnizony armii amerykańskiej słowami: „-Czekaliśmy na was tyle lat …" Tamto zdarzenie wywołało protesty wielu organizacji społecznych i indywidualnych Polaków, którzy pragną zachować na polskiej ziemi pokój i życie. Bezwzględną koniecznością staje się wyrażanie przez myślących, uczciwych Rodaków, zdecydowanych protestów wobec polityki zbrojeń i obecności obcych wojsk w Polsce, wyposażonych w broń jądrową.

Apelujemy do organizacji i środowisk zatroskanych o los Ojczyzny o jasne i publiczne wyrażenie stanowiska w podstawowej dla Narodu i Państwa Polskiego sprawie bezpieczeństwa.

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia - Roland Dubowski
Członek Prezydium ZG - płk Jan Gazarkiewicz (Za przymus. szczepień)
Członek Prezydium ZG, Skarbnik - płk Wojciech Samborski
Przewodniczący Komisji Zagranicznej,
Prezes Honorowy ZG - płk Tadeusz Kowalczyk

Warszawa, 13.06.2020 r.